

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Maciej Kowalski

w sprawie z wniosku Parafii Rzymsko-Katolickiej pod wezwaniem [...] w P.
z udziałem E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 15 marca 2023 r.
w Izbie Cywilnej w Warszawie,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy
z 27 lutego 2020 r., II Ca 713/19,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 14 maja 2019 r. Sąd Rejonowy w Inowrocławiu oddalił wniosek Parafii Rzymsko-Katolickiej pw. [...] w P. o ustanowienie za wynagrodzeniem służebności przesyłu. Postanowieniem z 27 lutego 2020 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy oddalił apelację wnioskodawcy.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne, że wnioskodawca jest właścicielem nieruchomości położonych w miejscowości P., gmina D., których własność została mu przywrócona na podstawie ugody Komisji Majątkowej w W. z 26 lutego 1997 r. Na tej nieruchomości posadowione są urządzenia przesyłowe i

linie energetyczne uczestnika E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.. Wszystkie słupy i urządzenia tej linii zostały wybudowane w 1979 r.

Sąd Okręgowy ustalił również, że zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z 25 listopada 1958 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe – Zakłady Energetyczne Okręgu Północnego. W jego skład wchodził Z. w B.. W dniu 30 czerwca 1989 r. sporządzono protokół podziału majątku przedsiębiorstwa państwowego. Zarządzeniem Ministra Przemysłu z 9 lipca 1993 r. dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego Z. w B. i jego przekształcenia w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. W dniu 17 grudnia 2002 r. nastąpiło połączenie E. S.A. między innymi z E. S.A. Spółka ta zmieniła firmę na E. S.A. w P., a od 2004 r. działa pod firmą E. S.A. Podmiot ten zbył swój oddział, stanowiący organizacyjnie i finansowo wyodrębniony zespół składników materialnych i niematerialnych na rzecz E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P., która stała się właścicielem składników mienia E. S.A. – ruchomości związanych z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej – linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych stacji i rozdzielni energetycznych, transformatorów, w tym również słupów energetycznych zlokalizowanych na nieruchomości wnioskodawcy.

Sąd drugiej instancji przyjął, że oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu uzasadnione było podniesionym zarzutem nabycia służebności przez zasiedzenie (art. 172 w zw. z art. 292 i art. 352 § 1 i 2 oraz art. 305⁴ k.c.). Sąd Okręgowy przyjął natomiast inną datę rozpoczęcia biegu zasiedzenia niż Sąd pierwszej instancji, który uznał, że zasiedzenie rozpoczęło bieg 5 grudnia 1990 r. Sąd Okręgowy wskazał, że znajdujące się na nieruchomości wnioskodawcy linie energetyczne średniego napięcia, wchodzące w skład przedsiębiorstwa uczestnika, wybudowane w latach 1978-1979, stanowią trwałe i widoczne urządzenia.

Ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. z 1989 r. poz. 11), od 1 lutego 1989 r. uchylono zasadę jednolitej własności państwowej (art. 128 k.c.), umożliwiając państwowym osobom prawnym nabywanie prawa własności. Z dniem 5 grudnia 1990 r. przekształcono prawo zarządu

przysługujące państwowym osobom prawnym w stosunku do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa w prawo użytkowania wieczystego, a w stosunku do budynków i innych urządzeń i lokali na tych gruntach znajdujących się w prawo własności (art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, Dz.U. z 1990 r. poz. 464). Z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6), tj. z dniem 7 stycznia 1991 r., Zakład Energetyczny B. gospodarował samodzielnie wydzielonym mu i nabytym mieniem, w tym infrastrukturą energetyczną znajdującą się na nieruchomości wnioskodawcy. Z tym dniem Z. stał się posiadaczem samoistnym, w zakresie niezbędnym do korzystania z urządzeń infrastruktury energetycznej, odpowiadającej treści służebności przesylu. Sąd Okręgowy przyjął, że elementy infrastruktury energetycznej zostały wybudowane przez ówczesne przedsiębiorstwo państwowe na gruncie Skarbu Państwa, bez konieczności uzyskania zgody osób trzecich, a objęcie w posiadanie było w dobrej wierze. Wnioskodawca nabywając – na podstawie ugody zawartej 26 lutego 1997 r. przed Komisją Majątkową w W. – własność gruntów wraz ze znajdującymi się na nich liniami energetycznymi, w czasie, gdy biegło zasiedzenie służebności, nie podjął żadnych czynności zmierzających do zmiany istniejącego stanu faktycznego. Z tego względu, z dniem 7 stycznia 2011 r. uczestnik nabył przez zasiedzenie służebność przesylu. Przyjęcie przez Sąd drugiej instancji innej daty, z którą doszło do zasiedzenia służebności nie miało wpływu na rozstrzygnięcie w sprawie.

Sąd drugiej instancji wskazał, że nabycie przez wnioskodawcę składników mienia w tym prawa własności ruchomości, zwłaszcza związanych z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej, tj.: linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych stacji i rozdzielni energetycznych, transformatorów, w tym również słupów elektroenergetycznych, spowodowało przeniesienie posiadania, które odbywa się sferze faktycznej. Jednoznaczne z wydaniem samej rzeczy jest wydanie dokumentów, które umożliwiają rozporządzanie rzeczą, jak również wydanie środków, które dają faktyczną władzę nad rzeczą. Dalsze przekształcenia podmiotowe uczestnika, poczynwszy od 9 lipca 1993 r., spowodowały przejęcie

przez kolejnych następców prawnych ogółu praw i obowiązków poprzednika, w tym do sieci elektroenergetycznej, co także odnosiło się do posiadania nieruchomości w zakresie służebności przesyłu.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego wniósł wnioskodawca, zaskarżając postanowienie w całości. Wniósł o uchylenie postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie prawa materialnego i procesowego:

1) art. 121 pkt 4 w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 175 k.c. oraz art. 60 ust. 1 pkt 1 i pkt 5 oraz art. 61 ust. 1 pkt 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 1347 ze zm., dalej: „u.s.p.k.k.”) przez niezastosowanie i pominięcie okresu zawieszenia biegu zasiedzenia służebności w stosunku do wnioskodawcy, któremu przywrócono własność nieruchomości jako nabycie pierwotne w stanie wolnym od obciążeń, do czasu zawarcia ugody przed Komisją Majątkową w W. z 26 lutego 1997 r.;

2) art. 128 w zw. z art. 172 § 1 w zw. z art. 292 zd. drugie w zw. art. 245 § 2 oraz w zw. z art. 305⁴, 352 i 7 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że uczestnik nabył służebności przesyłu przez zasiedzenie w dobrej wierze, podczas gdy zasiedzenia mogło rozpocząć się dopiero po 1997 r. i było posiadaniem w złej wierze;

3) art. 231 w zw. z art. 232 § 1, art. 234 i 382 k.p.c. przez „nie przyjęcie niespornego faktu, w postaci brak umowy w odpowiedniej formie pomiędzy stronami bądź uczestnika postępowania i Skarbu Państwa lub decyzji administracyjnej oraz inwestorów budujących urządzenia elektroenergetyczne na działkach objętych wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu, z których wynikałoby prawo uczestnika postępowania do objęcia posiadania urządzeń przesyłowych i korzystania z nieruchomości wnioskodawców w postaci tzw. służebności przesyłowej w dobrej wierze oraz pominięcie pierwotnego charakteru nabycia nieruchomości objętej wnioskiem bez obciążeń przez wnioskodawcę w wyniku jej zwrotu dla wnioskodawcy jako bezprawnie wywłaszczonej przez Państwo PRL”;

4) art. 232 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 w zw. z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., przez „przejęcie przez Sąd drugiej instancji faktów ustalonych przez Sąd Rejonowy (...) bez pełnych merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń faktów sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym z pominięciem zawieszenia biegu zasiedzenia nieruchomości objętych wnioskiem w stosunku do wnioskodawcy, konsekwencji wywłaszczenia wnioskodawcy, analizy uwarunkowań politycznych i prawnych związanych z przywróceniem własności nieruchomości bezprawnie wywłaszczonej nieruchomości kościelnej w sposób pierwotny bez obciążeń i bez prawa do zasiedzenia służebności przesyłu w dobrej wierze przez uczestnika”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, licznie wskazane przez skarżącego w ramach tej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), mają w zasadzie formę opisową, bez wyraźnego oznaczenia na czym naruszenie polega, co czyni tak ujęte zarzuty skargi chybionymi. Opisowy sposób ich formułowania wskazuje też, że zarzuty częściowo zmierzają do podważenia ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji w przedmiocie objęcia w posiadanie urządzeń przesyłowych i korzystania z nieruchomości w zakresie służebności przesyłu. Zgodnie z art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c. Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia i ich kwestionowanie w taki sposób nie jest dopuszczalne (art. 398³ § 3 k.p.c.). Z kolei formułowany w ramach zarzutów naruszenia prawa procesowego wniosek co do pierwotnego charakteru nabycia nieruchomości czy zawieszenia biegu terminu zasiedzenia w trakcie trwania postępowania regulacyjnego, wymagał odpowiedniego wyartykułowania w ramach zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 231 i 233 k.p.c. nie mogły być uwzględnione także z tej przyczyny, że stosowanie art. 231 k.p.c. należy do domeny ustalania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i jak zwrócono uwagę wyżej, zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów nie mogą

stanowić podstawy skargi kasacyjnej (zob. postanowienie SN z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 578/17; wyroki SN z 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, i z 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17). Za niedopuszczalne należy więc uznać zarzuty dotyczące naruszenia tych przepisów, które regulują ustalenie faktów bezdowodowo (art. 228-231 k.p.c.). Wprawdzie art. 398³ § 3 k.p.c. nie precyzuje, naruszenie jakich przepisów nie może wypełniać podstaw skargi kasacyjnej, to w orzecznictwie SN nie budzi wątpliwości, że przepisem takim jest również art. 233 § 1 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76, oraz wyroki SN z 16 listopada 2012 r., III CSK 73/12, i z 14 lutego 2013 r., II CSK 292/12).

W przypadku zarzucanego uchybienia przez Sąd drugiej instancji, polegającego na pominięciu zgromadzonego, albo niewłaściwie ocenionego materiału dowodowego, skarżący powinien skutecznie je zakwestionować, zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego w powiązaniu z art. 387 § 2¹ oraz wykazaniem, że naruszenia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (zob. wyrok SN z 3 kwietnia 2019 r., II CSK 96/18). Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego nie zostały powiązane z naruszeniem art. 387 § 2¹ k.p.c.

Z tych przyczyn podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego nie mogły odnieść skutku.

Niezależnie od tego zwrócić uwagę należy, że „nie przyjęcie niespornego faktu” braku umowy w odpowiedniej formie pomiędzy stronami bądź uczestnikiem i Skarbem Państwa lub decyzji administracyjnej, z których wynikałoby prawo uczestnika do objęcia posiadania urządzeń przesyłowych i korzystania z nieruchomości w postaci tzw. służebności przesyłowej nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż do nabycia własności urządzeń elektroenergetycznych będących 7 stycznia 1991 r. w zarządzie poprzednika prawnego uczestnika i równoczesnego nabycia posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nie była potrzebna ani decyzja administracyjna, ani zawarta we właściwej formie szczególna umowa (zob. postanowienia SN: z 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14; z 13 stycznia 2016 r.,

V CSK 224/15; z 25 maja 2016 r., V CSK 547/15; z 15 lutego 2017 r., II CSK 157/16; z 2 marca 2017 r., V CSK 356/16; z 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17). Nabycie to bowiem następowało z mocy prawa w wyniku uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych w stosunku do mienia państwowego będącego w jego dyspozycji, w tym także urządzeń przesyłowych. W takich okolicznościach poprzednik prawny uczestnika miał też podstawy sądzić, że w ramach uwłaszczenia uzyskał tytuł prawny do korzystania z nieruchomości państwowych, na których urządzenia te były posadowione. Irracjonalne jest założenie, że okoliczności uwłaszczenia na mieniu skarbowym obligowały podmioty przesyłowe do ubiegania się o zawarcie ze Skarbem Państwa umów na korzystanie z jego nieruchomości, w zakresie w jakim dotychczas korzystały legalnie za zgoda jego właściciela (zob. postanowienie SN z 12 września 2018 r., II CSK 876/16 i tam powołane orzecznictwo).

Decyzja administracyjna oraz szczególna umowa były zbędne także dla dalszego przeniesienia posiadania, które jest czynnością faktyczną i może mieć miejsce także w razie przejęcia przedsiębiorstwa przesyłowego bez sprzeciwu poprzednika jak i osób trzecich (zob. postanowienia SN: z 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14; z 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15; z 15 listopada 2016 r., III CSK 422/15; z 15 lutego 2017 r., II CSK 157/16). Własność urządzeń przesyłowych przenoszona w toku przekształceń własnościowych przedsiębiorstw przesyłowych nie wymagała wyszczególnienia jako wchodząca w skład przedsiębiorstwa (art. 55² k.c.).

Oceniając skutki nabycia prawa własności nieruchomości w następstwie postępowania regulacyjnego przed Komisją Majątkową, uwzględnić należy, że nabycie własności nieruchomości w postępowaniu regulacyjnym – w tym przez przywrócenie własności na podstawie art. 63 ust. 1 pkt 1 u.s.p.k.k. – zarówno orzeczeniem Komisji Majątkowej, jak i w następstwie zawarcia przed Komisją ugody, ma konstytutywny charakter o cechach nabycia pierwotnego. Akcentowana przez skarżącego teza, że nabycie pierwotne bez jakichkolwiek obciążeń skutkuje rozpoczęciem biegu zasiedzenia dopiero od 1997 r. nie ma uzasadnienia. Sama u.s.p.k.k. w zasadzie dopuszczała w toku postępowania regulacyjnego „w miarę

potrzeby” możliwość ustanowienia służebności lub zniesienia służebności dotychczas istniejącej (art. 63 ust. 3 u.s.p.k.k.).

Ustawa ta stanowiła również, że regulacja nie mogła naruszać praw nabytych przez niepaństwowe osoby trzecie (art. 61 ust. 4 pkt 3 u.s.p.k.k.), a dopuszczalność – w miarę potrzeby – zniesienia służebności gruntowej przysługującej przedsiębiorstwu państwowemu, wymagała między innymi zapewnienia temu podmiotowi uczestniczenia w postępowaniu regulacyjnym (art. 62 ust. 2 u.s.p.k.k.). Uгода zawarta przed Komisją Majątkową w W. z 26 lutego 1997 r., na podstawie której wnioskodawca nabył określone w niej nieruchomości nie wskazuje, że w postępowaniu regulacyjnym jego uczestnikiem było przedsiębiorstwo państwowe, które uwłaszczyło się na składnikach majątkowych infrastruktury energetycznej, znajdującej się na tej nieruchomości.

Wynikająca z ustawy dopuszczalność ustanowienia lub zniesienia służebności w postępowaniu regulacyjnym nie oznacza też, że przywrócenie wnioskodawcy z dniem 26 lutego 1997 r. własności nieruchomości opisanych w ugodzie „w stanie wolnym bez obciążeń”, skutkowało zniesieniem istniejącego posiadania w zakresie prowadzącym do nabycia służebności przesylu. Posiadanie jest stanem faktycznym, a pozycja posiadacza oczekującego na prawo jest niepewna, zależna od zachowania innego podmiotu – właściciela nieruchomości. Pierwotny charakter nabycia własności nieruchomości nie uchyla możliwości dalszego posiadania nieruchomości, prowadzącego do zasiedzenia służebności, w szczególności w sytuacji, gdy u.s.p.k.k. nie przyznała komisjom majątkowym kompetencji do znoszenia prawnej doniosłości trwającego posiadania, którego skutkiem można zapobiec własnym zachowaniem podmiotu uprawnionego.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego dopuszczalny zakres przedmiotowy orzekania przez Komisję zarówno orzeczeniem, jak i na podstawie ugody ujmuje się wąsko (zob. wyrok SN z 23 lipca 2004 r., III CK 194/03, i postanowienie SN z 12 kwietnia 2007 r., III CSK 427/06, OSNC 2008, nr 3, poz. 39). Przyjmuje się, że jej orzeczenie – w tym także zawarta przed komisją uгода – nie mogą co do zasady naruszać praw nabytych przez osoby trzecie. Dotyczy to nie tylko praw rzeczowych do nieruchomości, ale również wszystkich innych praw, w tym także

obligacyjnych (zob. wyrok SN z 23 lipca 2004 r., III CK 194/03). Zdaniem Sądu Najwyższego przepisy u.s.p.k.k. nie przekazały Komisji Majątkowej kompetencji do orzekania o innych roszczeniach niż wymienione w ustawie. Użyte w ugodzie sformułowanie, że „przywracana jest własność nieruchomości w stanie wolnym od obciążeń” co najwyżej sugeruje aktualny stan prawny nieruchomości, opisany w księdze wieczystej, co nie oznacza uchylenia posiadania nieruchomości przez poprzednika uczestnika prowadzącego do zasiedzenia służebności.

Nabycie własności nieruchomości w postępowaniu regulacyjnym nie wpływa też na sam bieg zasiedzenia służebności przesyłu potrzebnej uczestnikowi do korzystania z urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości objętej orzeczeniem wydanym w postępowaniu regulacyjnym lub ugodą zawartą przed komisją majątkową (zob. postanowienia SN z 17 stycznia 2020 r., IV CSK 504/18, OSNC-ZD 2021, nr 3, poz. 31, i z 13 listopada 2020 r., IV CSK 105/19, OSNC 2021, nr 7-8, poz. 53).

Irrelevantne dla rozstrzygnięcia były natomiast zarzuty naruszenia prawa materialnego w postaci niezastosowania przez Sąd drugiej instancji powołanych w ramach tej podstawy kasacyjnej przepisów, prowadzących do pominięcia okresu zawieszenia biegu terminu prowadzącego do zasiedzenia służebności przesyłu w stosunku do wnioskodawcy do czasu uzyskania prawa własności nieruchomości na podstawie ugody z 26 lutego 1997 r.

Przedmiotem postępowania było ustanowienie na nieruchomości wnioskodawcy służebności przesyłu, nieskuteczne z uwagi na podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia. Podnoszone zaś w uzasadnieniu argumenty dotyczące braku możliwości skutecznego żądania wydania nieruchomości przez właściciela nie były istotnym elementem stanu faktycznego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, skoro wnioskodawca nabył własność nieruchomości na mocy ugody dopiero 26 lutego 1997 r., a więc w czasie, w którym o jakimkolwiek zawieszeniu biegu zasiedzenia ze względu na siłę wyższą nie mogło być już mowy.

Szczególna sytuacja, w której znalazły się kościelne osoby prawne po wojnie – w tym i wnioskodawca – jest irrelevantna dla rozstrzygnięcia. Po pierwsze, postępowanie regulacyjne nie było ukierunkowane na skorygowanie

nieprawidłowości popełnionych w toku wykonywania ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu K. (Dz.U. Nr 9, poz. 87), ani na jej wykonanie, jak też na zwrot wszystkich nieruchomości przejętych na własność państwa, ale tej części gruntów, opisanych w art. 60 ust. 1 pkt 2 i art. 61 ust. 1 pkt 2 u.s.p.k.k. (zob. wyroki SN: z 2 grudnia 2015 r., IV CSK 90/15; z 8 listopada 2018 r., II CSK 270/17).

Po drugie, wydane w toku postępowania regulacyjnego przed komisją majątkową orzeczenia lub ugody mają konstytutywny charakter i nie przywracają prawa własności nieruchomości *ex tunc*.

Po trzecie, o ile w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości dopuszczalność ujmowania przeszkód natury politycznej jako okoliczności, która – pod pewnymi warunkami – może być zrównana w skutkach z siłą wyższą (zob. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 26 października 2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 43), to zastosowanie przepisów o zawieszeniu biegu terminu zasiedzenia (art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c.) może mieć zastosowanie w stosunku do osoby uprawnionej, tj. osoby, przeciwko której biegnie zasiedzenie, a nie takiej, która nie jest właścicielem nieruchomości i nie jest legitymowana do podejmowania jakichkolwiek czynności (zob. m.in. postanowienie SN z 8 grudnia 2021 r. IV CSKP 102/21). Brak możliwości dysponowania przez wnioskodawcę nieruchomościami, których dotyczy wnioski o ustanowienie służebności przesyłu, do czasu zawarcia ugody w postępowaniu regulacyjnym nie wynikał z jakichkolwiek czynników zewnętrznych, ale wyłącznie z faktu, że wnioskodawca nie miał legitymacji materialnoprawnej do momentu nabycia prawa własności nieruchomości.

W okresie przed zawarciem ugody nieruchomości objęte wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu były własnością Skarbu Państwa, termin zasiedzenia biegł przeciwko Skarbowi Państwa i wyłącznie ten podmiot mógł skutecznie podjąć działania skutkujące przerwaniem biegu terminu. Z tych względów zarzut naruszenia art. 121 pkt 4 w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art.

175 k.c. oraz art. 60 ust. 1 pkt 1 i pkt 5 oraz art. 61 ust. 1 pkt 2 i art. 63 ust. 3 u.s.p.k.k. nie mógł odnieść skutku.

Utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest, że dobrą (złą) wiarę posiadacza nieruchomości bada się w oparciu o stan jego świadomości z chwili objęcia władztwa nad rzeczą, zaś późniejsze zmiany świadomości posiadacza (co skarżący pomija) pozostają bez wpływu na tę ocenę (zob.m.in. postanowienia SN: z 14 października 2015 r., V CSK 5/15, OSNC 2016, nr 9, poz. 109; z 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, OSNC 2015, nr 6, poz. 72; z 21 lutego 2013 r., I CSK 354/12; z 17 grudnia 2010 r., III CSK 57/10). Wyjaśniono również, że przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa z dniem 7 stycznia 1991 r. własność urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, może być uznane za posiadacza służebności przesyłu w dobrej wierze. Budowa infrastruktury energetycznej na gruncie skarbowym przez przedsiębiorstwo państwowe w ramach jednolitej własności ogólnonarodowej (państwowej) dawała mu obiektywne podstawy do przyjęcia, że korzystając z gruntu Skarbu Państwa, nie narusza cudzego prawa (zob. m.in. uchwałę SN z 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18, OSNC 2020, nr 1, poz. 4, oraz powołane tam orzecznictwo).

Decydujące znaczenie ma przekonanie, że urządzenia przesyłowe, z których uczestnik, jak i jego poprzednicy prawni, korzystał cały czas bez czyjegokolwiek sprzeciwu, zostały zbudowane na nieruchomości Skarbu Państwa za jego zgodą, a zatem ich budowa i korzystanie z nich było legalne i nie wymagało dokonywania żadnych dodatkowych czynności prawnych czy administracyjnych, poza pozwoleniami budowlanymi. Konsekwencją tego może być zatem usprawiedliwione przekonanie, że nie narusza prawa właściciela gruntu. W szczególności, że na skutek uwłaszczenia mieniem państwowym (urządzeniami przesyłowymi) uczestnik miał podstawy, by sądzić, że w ramach ogólnego uwłaszczenia uzyskał także niezbędny tytuł prawny do dalszego korzystania z nieruchomości państwowych, na których urządzenia te były posadowione. Przedsiębiorstwa przesyłowe stawały się posiadaczami w dobrej wierze służebności niezbędnych do eksploatacji tych urządzeń zgodnie z ich przeznaczeniem, odpowiadającym ich dotychczasowemu zakresowi korzystania z nieruchomości (zob. postanowienie SN z 12 września 2018 r., II CSK 876/16 i tam powołane orzecznictwo).

Skarżący natomiast nie uwzględnia, że od zawarcia ugody przed Komisją Majątkową w lutym 1997 r. do upływu terminu zasiedzenia służebności przesyłu (7 stycznia 2011 r.), upłynęło beczynninie prawie 14 lat. W tym czasie niewątpliwie jako właściciel nieruchomości, na których znajdowały się widoczne energetyczne urządzenia przesyłowe był legitymowany materialnie do podjęcia wszelkich czynności prowadzących do przerwania biegu zasiedzenia. Podnoszone w skardze kasacyjnej twierdzenia co do braku szans wnioskodawcy na podjęcie jakiegokolwiek obrony są zatem nieuzasadnione.

W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nabycie własności urządzeń przesyłowych oraz posiadania mogącego prowadzić do zasiedzenia służebności, umożliwiającej korzystania z tych urządzeń, nastąpiło dopiero z dniem 7 stycznia 1991 r. (zob. postanowienia SN: z 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15; z 25 maja 2016 r., V CSK 547/15; z 26 lipca 2018 r., IV CSK 23/17, i IV CSK 136/17, oraz uchwała składu siedmiu sędziów SN z 16 maja 2017 r., III CZP 101/16, OSNC 2017, nr 11, poz. 123). Ustalone okoliczności faktyczne wskazują, że niezakłócone posiadanie uczestnika i jego poprzedników prawnych trwające do 7 stycznia 2011 r. uzasadniało zarzut nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.